
Uchwały Wydziału Wykonawczego Nacz. Rady Adwokackiej

Palestra 2/3-4(7), 99-103

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

B. Uchwały Wydziału Wykonawczego Nacz. Rady Adwokackiej

1. ZALICZENIE CZĘŚCI ASESURY (OD MOMENTU UZYSKANIA VOTUM SĘDZIOWSKIEGO) DO STAŻU SĘDZIOWSKIEGO — W ROZUMIENIU ART. 41 PKT 2 U. O U. A.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 3 stycznia 1958 r.)

2. WEDŁUG ART. 41 PKT 2 U. O U. A. NIE JEST KONIECZNE, ABY UKOŃCZENIE STUDIÓW WYŻSZYCH POPRZEDZAŁO 3-LETNI STAŻ SĘDZIOWSKI.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 3 stycznia 1958 r.)

Przy podejmowaniu przez poszczególne rady adwokackie uchwał w sprawach wpisów na listę adwokatów powstają dość znaczne rozbieżności przy interpretowaniu i stosowaniu odpowiednich przepisów.

Celem ujednoczenia zasad dotyczących wpisów na listę adwokatów Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej rozważył kilka kwestii wywołujących szczególne trudności oraz wątpliwości interpretacyjne i kwestie te przedyskutował z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej zaleca radom adwokackim, aby przy podejmowaniu uchwał w sprawach wpisów na listę adwokatów stosowały następujące zasady:

1.

Zgodnie z uchwałą Wydziału Wykonawczego NRA z dn. 2. XI.1956 r. (Biuletyn NRA Nr 3, str. 93) art. 41 pkt 2 u.o u.a. nie ma zastosowania do asesorów sądowych, i czas służby w charakterze asesora sądowego nie może być zaliczony do 3-letniego okresu zwalniającego od aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego.

Wyjątkowo może być zaliczony okres asesury sądowej do okresu przewidzianego w art. 41 pkt 2 u.o u.a. w stosunku do tych osób, które po odbyciu aplikacji sądowej zdały egzamin sędziowski, a następnie uzyskały tzw. votum sędziowskie, tj. uzyskały powierzenie im przez prezesa sądu wojewódzkiego (dawniej: prezesa sądu apelacyjnego) pełnienia czynności sędziowskich. W tych wypadkach do okresu, o którym mowa w myśl art. 41 pkt 2 ustawy o ustroju adwokatury, zalicza się tylko tę część okresu asesury, która przypada na czas po otrzymaniu votum sędziowskiego.

U z a s a d n i e n i e

Stopień przygotowania zawodowego asesorów był różny w różnych okresach. Tak więc do r. 1950 aplikacja sądowa trwała 3 lata i kończyła się egzaminem sędziowskim, później skrócono aplikację sądową do okresu od 3 do 12 miesięcy i znie-

siono jednocześnie egzaminy sędziowskie, wreszcie ostatnio w 1957 r. przedłużono aplikację sądową do 2 lat i przywrócono egzaminy sędziowskie (Dz. U. Nr 31, poz. 133). W tej sytuacji byłoby rzeczą nieuzasadnioną jednakowe traktowanie wszystkich asesorów sądowych, natomiast słuszne wydaje się uczynienie wyjątku dla tych, którzy po 2 lub 3 latach aplikacji sądowej zdali egzamin sędziowski, a następnie uzyskali uprawnienia do pełnienia czynności sędziowskich.

2.

W stosunku do osób, które uzyskują wpis na listę adwokatów na podstawie art. 41 pkt 2 ustawy o ustroju adwokatury, nie jest konieczne, aby ukończenie wyższych studiów prawniczych poprzedzało 3-letni staż sędziowski.

U z a s a d n i e n i e

W niektórych wypadkach rady adwokackie stały na stanowisku, że do wpisu na listę adwokatów nie wystarcza ukończenie wyższych studiów prawniczych i posiadanie 3-letniego stażu sędziowskiego, lecz konieczne jest nadto, aby ukończenie wyższych studiów poprzedzało staż sędziowski.

Jednakże przepisy art. 40 i 41 ustawy o ustroju adwokatury nie przewidują kolejności, w jakiej nabywa się przesłanki do uzyskania wpisu, wobec czego należy dojść do wniosku, że wystarczy do uzyskania prawa do wpisu na listę adwokatów sam fakt jednoczesnego posiadania wymagań z art. 40 i 41 ustawy o ustroju adwokatury bez względu na kolejność chronologiczną uzyskiwania poszczególnych kwalifikacji.

3. SKARGI WNIESIONE PRZECIWKO CZŁONKOM ORGANÓW WOJEWÓDZKICH IZB ADWOKACKICH ROZPATRUJE I EWENTUALNIE WDRAŻA W ZWIĄZKU Z TYM DOCHODZENIE DYSCYPLINARNE RZECZNIK DYSCYPLINARNY NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 3 stycznia 1958 r.)

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy pism Rady Adwokackiej w B. z dnia 3 i 11 grudnia 1957 roku dotyczących adw. J. P.,

p o s t a n o w i ł:

1. przyjąć jako zasadę, że w wypadku wniesienia skargi przeciwko członkowi organów wojewódzkich rad adwokackich właściwa rada adwokacka powinna niezwłocznie przekazać skargę Naczelnej Radzie Adwokackiej, która zleci przeprowa-

czenie dochodzenia dyscyplinarnego rzecznikowi dyscyplinarnemu Naczelnej Rady Adwokackiej; rzecznik dyscyplinarny NRA w toku dochodzenia korzysta z pomocy prawnej organów adwokatury (§ 17 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 14.VIII.1950 r. o postępowaniu dyscyplinarnym);

U z a s a d n i e n i e

III. Rozpatrując zagadnienie przekazania dochodzenia rzecznikowi dyscyplinarnemu innej izby adwokackiej, Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej zważył, co następuje:

Ani ustawa o ustroju adwokatury, ani też rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14.VIII.1950 r. o postępowaniu dyscyplinarnym nie przewidują przekazania dochodzenia rzecznikowi dyscyplinarnemu innej izby adwokackiej. Powyższe akty prawne stwierdzają, że właściwość miejscową wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej określa siedziba obwinionego w chwili wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i że ze względu na ważny interes publiczny Wyższa Komisja Dyscyplinarna może przekazać sprawę innej wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej (§ 1 cytowanego wyżej rozporządzenia o postępowaniu dyscyplinarnym). Oskarżycielem w postępowaniu dyscyplinarnym jest rzecznik dyscyplinarny (art. 106 ustawy o ustroju adwokatury) działający z ramienia rady adwokackiej, która go wyznaczyła, i związany poleceniami tej rady co do prowadzenia dochodzenia oraz wniesienia aktu oskarżenia (§ 5 wymienionego wyżej rozporządzenia). Ani ustawa o ustroju adwokatury, ani rozporządzenie o postępowaniu dyscyplinarnym nie precyzują uprawnień rzecznika dyscyplinarnego NRA. Funkcja ta została wprowadzona do ustawy o ustroju adwokatury nowelą z dnia 19.XI.1956 r., a poprzednio obowiązujący tekst ustawy o ustroju adwokatury przewidywał jako oskarżyciela przed Wyższą Komisją Dyscyplinarną prokuratora Sądu Najwyższego.

Wydane w roku 1950 rozporządzenie o postępowaniu dyscyplinarnym również nie przewiduje funkcji, praw i obowiązków rzecznika dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej.

Mimo braku wyraźnego przepisu zarówno w ustawie o ustroju adwokatury, jak i w rozporządzeniu wydaje się słuszne i celowe, aby dochodzenia dyscyplinarne toczące się przeciwko członkom organów wojewódzkich izb adwokackich nie były prowadzone przez rzeczników dyscyplinarnych rad adwokackich tychże izb, jak wynika bowiem z wyżej przytoczonych przepisów rzecznicy są członkami rad adwokackich, skrzepowani są oni zaleceniami tychże rad i są służbowo podlegli dziekanom.

Byłoby wysoce niewłaściwą rzeczą prowadzenie dochodzenia przez rzecznika dyscyplinarnego przeciwko dziekanowi, wicediekanowi rady adwokackiej i prezesowi wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej tej izby adwokackiej, w której pełni funkcję rzecznik dyscyplinarny. Również potrzeba usunięcia wszelkich skrzepowań czy choćby podejrzeń zależności przemawia przeciwko temu, aby rzecznicy dyscyplinarni prowadzili dochodzenie przeciwko członkom rad adwokackich lub członkom wojewódzkich komisji dyscyplinarnych tej samej izby.

Pozostaje jedynie do rozstrzygnięcia kwestia, komu należy w takich wypadkach zlecać prowadzenie dochodzenia: rzecznikom dyscyplinarnym innych izb adwokackich czy też rzecznikowi dyscyplinarnemu NRA.

Ta ostatnia alternatywa wydaje się bardziej słusza i celowa. Sprawy dyscyplinarne toczące się przeciwko członkom organów wojewódzkich izb adwokackich są sprawami dużej wagi wymagającymi szczególnie wnikliwego i bezstronnego zbadania. Naczelna Rada Adwokacka — powołana w myśl ustawy o ustroju adwokatury do nadzoru nad działalnością wojewódzkich rad adwokackich — będzie wykonywać aktywnie ten nadzór między innymi właśnie przez zlecenie rzecznikowi dyscyplinarnemu Naczelnej Rady Adwokackiej prowadzenia dochodzeń dyscyplinarnych dotyczących członków organów wojewódzkich rad adwokackich.

Z tych względów Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej postanowił jak wyżej.

4. ZWROT KOSZTÓW NOCLEGU ADWOKATA W RAZIE NIEMOŻNOŚCI PRZEDSTAWIENIA RACHUNKU HOTELOWEGO.

(uchwała Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 3 stycznia 1958 r.)

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozpoznaniu sprawy pisma Rady Adwokackiej w B. z dnia 23 listopada 1957 r. dotyczącego zwrotu wydatków adwokata za noclegi,

p o s t a n o w i ł :

uznać, że w wypadku niemożności udowodnienia rachunkiem kosztów noclegu wyłożonych przez adwokata w razie wyjazdu do innej miejscowości na zlecenie klienta — zwrot poniesionych wydatków następuje na podstawie oświadczenia adwokata przy uwzględnieniu wysokości cen noclegu w danej miejscowości.

U z a s a d n i e n i e

Zespół adwokacki Nr 2 w B. zwrócił się do Rady Adwokackiej w B. z zapytaniem, czy w razie nieprzedstawienia przez adwokata rachunku za nocleg należy mu przy rozliczeniu się z kosztów delegacji wypłacać ryczałt ustalony dla urzędników państwowych, czy też jakąś inną kwotę. Rada Adwokacka pismem z dnia 23 listopada 1957 r. zwróciła się do Naczelnej Rady Adwokackiej o wyjaśnienie powyższego zagadnienia.

Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej zważył, co następuje:

Wynagrodzenie adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 sierpnia 1953 r. (Dz. U. Nr 40, poz. 176; zmiana: Dz. U. z 1956 r. Nr 25, poz. 117), wydane na podstawie art. 8 ustawy z dnia 27.VI.1950 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 30, poz. 275). Przepisy dotyczące poruszanego zagadnienia zawarte są w § 6 i 7, które stanowią, że adwokatowi należy się zwrot wydatków poniesionych w związku z prowadzeniem sprawy oraz że w razie wyjazdu do innej miejscowości na zlecenie klienta adwokatowi należy się oprócz wynagrodzenia zwrot kosztów przejazdów i noclegów, jak też dieta wynosząca 70 zł za każdy rozpoczęty dzień.

Z redakcji powyższych przepisów wynika, że wydatki wyłożone przez adwokata w związku z prowadzeniem sprawy powinny być podane przezeń do rozliczenia w sposób umożliwiający sprawdzenie ich nie tylko przez kierownika zespołu, który sprawuje kontrolę kasową, ale również i przez klienta, uprawnionego do sprawdzenia rozliczenia zarówno co do wysokości, jak i co do celowości wydatków. Dlatego też uznać należy, że adwokat jest uprawniony do żądania zwrotu wydatków należycie udowodnionych (rachunki, taryfa itp.). Zdarzają się jednak wypadki, kiedy nie można przedstawić rachunku. Dotyczy to zwłaszcza noclegów, przy znanym bowiem powszechnie przepełnieniu hoteli adwokat musi nieraz korzystać z noclegu u osób prywatnych, które, pobrawszy należność, odmawiają wystawienia rachunku. W tym wypadku rachunek należy zastąpić oświadczeniem adwokata, które powinno podać miejsce noclegu oraz wysokość zapłaconej należności. Oświadczenie takie, jeżeli odpowiada przeciętnej wysokości kosztów noclegu w danej miejscowości, powinno być uznane za dowód równorzędny z rachunkiem. Natomiast do stosowania ryczałtów przewidzianych dla urzędników państwowych brak jest podstaw prawnych.